

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/73721,Obywatelskie-zatrzymanie-Funkcjonariusz-KaOSG-unie-mozliwil-dalsza-jazde-pijanemu.html>
01.10.2026, 00:44

Obywatelskie zatrzymanie. Funkcjonariusz KaOSG uniemożliwił dalszą jazdę pijanemu kierowcy

Joanna Nogal-Gromala
29.09.2026

Funkcjonariusz z Placówki Straży Granicznej w Krakowie-Balicach, w czasie wolnym od służby, udaremnił dalszą jazdę nietrzeźwemu kierowcy. Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w miejscowości Stadniki na terenie powiatu myślenickiego. Mężczyzna kierujący pojazdem miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu

Wszystko zaczęło się w momencie, gdy przebywający na urlopie pogranicznik zwrócił uwagę na poruszający się tzw. zygzakiem. Styl jazdy kierowcy jednoznacznie wskazywał, że może on znajdować się pod wpływem alkoholu lub innych substancji odurzających, stwarzając realne i poważne zagrożenie dla zdrowia a nawet życia innych uczestników ruchu drogowego. Funkcjonariusz SG zareagował natychmiast. Wykorzystał dogodny moment, doprowadził do zatrzymania pojazdu i podszedł do kierującego. Gdy tylko otworzył drzwi, jego przypuszczenia się potwierdziły – od siedzącego za kółkiem mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu. Zatrzymanym okazał się obywatel Polski, który w rozmowie z funkcjonariuszem sam przyznał, że wcześniej pił alkohol. Dbając o bezpieczeństwo na drodze, strażnik graniczny uniemożliwił kierowcy kontynuowanie jazdy a o całym zajściu niezwłocznie powiadomił policję. Na miejsce zdarzenia przyjechali funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Dobczycach. Przeprowadzone przez nich badanie alkomatem dało jednoznaczny wynik – 0,87 mg/l, co w przeliczeniu oznacza blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Kierowca został zatrzymany, w celu prowadzenia dalszych czynności w tej sprawie.

Postawa funkcjonariusza z Placówki SG w Krakowie-Balicach udowadnia, że funkcjonariuszem Straży Granicznej jest się zawsze – także w czasie wolnym od służby. To dzięki jego czujności, odwadze, zdecydowanej reakcji i profesjonalizmowi udało się wyeliminować z ruchu drogowego osobę, która mogła być sprawcą tragedii.

